

**PREZES**  
**URZĘDU OCHRONY**  
**KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**  
**DELEGATURA URZĘDU OCHRONY**  
**KONKURENCJI I KONSUMENTÓW**  
*w m. st. Warszawie*

RWA-50/6/857/2000/MM

Warszawa, 19 marca 2001r.

**DECYZJA Nr RWA-14/2001**

Na podstawie art. 104 k.p.a. po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego wszczętego na wniosek spółki RUDIX Sp. z o.o. z siedzibą w Zygmunowie, w imieniu Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, **nie stwierdza się** stosowania przez Zakład Energetyczny Płock S.A. w Płocku praktyki monopolistycznej, określonej w art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 24 lutego 1990r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów (Dz. U. z 1999r. Nr 52, poz. 547 z późn. zm.) polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku dostaw energii elektrycznej poprzez narzucanie uciążliwych i przynoszących Zakładowi nieuzasadnione korzyści warunków umowy nr 22/685/98/99 z dnia 9 lutego 1999r. o przyłączenie do wspólnej sieci energetycznej.

**UZASADNIENIE**

W dniu 10 września 1999r. do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (zwanego dalej: organem antymonopolowym) wpłynął wniosek (uzupełniony pismem z dnia 23 października 1999r.) spółki RUDIX Sp. z o.o. w Zygmunowie (zwanego również dalej: Wnioskodawcą) o wszczęcie postępowania administracyjnego w sprawie nakazania Zakładowi Energetycznemu Płock S.A. w Płocku (zwanemu dalej: Zakładem) zaniechania praktyki monopolistycznej określonej w art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy a z dnia 24 lutego 1990r. o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie interesów konsumentów - Dz. U. z 1999r. Nr 52, poz. 547 z późn. zm. (zwanego dalej: ustawą antymonopolową).

W swoim wniosku Wnioskodawca podnosi, iż od 1992r. działa w budynku byłej stołówki Cukrowni Głinojeck S.A., od której wdzierzał ów budynek oraz która dostarczała Wnioskodawcy wszystkie media, w tym i energię elektryczną. W 1996r. budynek został nieodpłatnie przekazany na rzecz Gminy Głinojeck, od której w 1997r. Wnioskodawca wykupił budynek wraz z gruntem na własność. Zasilanie w tym czasie w energię pozostawało bez zmian. W 1998r. Cukrownia przekazała nieodpłatnie stację TO Zakładowi i wypowiedziała wszystkim dotychczasowym odbiorcom, w tym także Wnioskodawcy umowę o dostarczanie energii. Jak wskazuje Wnioskodawca został on zmuszony po rygorem niedostarczania energii podpisać umowę (nr 22/685/98/99) na nowe warunki zasilania z Zakładem. Wydane warunki techniczne przyłączenia zakładały całkowitą wymianę aparatury rozdzielczej stacji, transformatora oraz linii odejściowych. Wnioskodawca podnosi, iż koszty

tej operacji zostały w całości podzielone proporcjonalnie w zależności od poboru mocy między odbiorców energii. Wnioskodawca został obciążony 46% ogólnych kosztów, a wniesienie opłaty za modernizację stacji TO było warunkiem otrzymania nowych warunków zasilania. W czerwcu 1999r. Wnioskodawca wystąpił do Zakładu o zwrot kosztów w wysokości 45.509,54 zł brutto za remont i modernizację stacji transformatorowej 15-04 KW, na co otrzymał odpowiedź negatywną.

Wnioskodawca stoi na stanowisku, iż wniesione przez niego opłaty zostały pobrane niesłusznie, gdyż urządzenia za które zapłacił nie stanowią jego własności lecz stały się własnością Zakładu. Sytuację taką Wnioskodawca uważa za narzucanie uciążliwych warunków umów przez Zakład działający z pozycji monopolisty. Wnioskodawca powołuje się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997r. (II CKN 424/97), w którym stwierdzono, iż w przypadku stosowania praktyki monopolistycznej przez zakład energetyczny odbiorca finansujący budowę urządzeń, które stały się własnością owego zakładu ma prawo zwrotu kosztów na podstawie art. 405 i nast. k.c.

Wnioskodawca zaznacza, iż nie kwestionuje warunków przyłączenia, jak również kosztów z tym związanych, lecz kwestionuje zapłatę za rozbudowę infrastruktury będącej majątkiem Zakładu.

Ustosunkowując się do wniosku Zakład stwierdził, iż przewidziany w zawartych z Wnioskodawcą umowach obowiązek zapłaty przedsiębiorstwu energetycznemu opłaty przyłączeniowej wynikał wprost z rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 21 października 1998r. w sprawie szczegółowych warunków przyłączania podmiotów do sieci elektroenergetycznych, pokrywania kosztów przyłączenia, obrotu energią elektryczną, świadczenia usług przesyłowych, ruchu sieciowego i eksploatacji sieci oraz standardów jakościowych obsługi odbiorców - Dz. U. z 1998r. Nr 135, poz. 881 (zwanego dalej: rozporządzeniem przyłączeniowym) oraz rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 3 grudnia 1998r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz zasad rozliczeń w obrocie energią elektryczną, w tym rozliczeń z indywidualnymi odbiorcami w lokalach - Dz. U. z 1998r. Nr 153, poz. 1002 (zwanego dalej: rozporządzeniem taryfowym), a była ona określana na podstawie procentowego udziału prądu odbiorcy, wynikającego z zamówionej mocy w zdolnościach przesyłowych transformatora i elementów stacji. Pobrana opłata przyłączeniowa (pokrywająca jedynie, licząc wszystkie przyłączone podmioty, w ok. koszty modernizacji stacji i linii dla potrzeb odbiorców) ma umocowanie w obowiązujących przepisach, a w związku z tym nie ma żadnych podstaw do dokonania przez Zakład na rzecz Wnioskodawcy pobranej zgodnie z prawem opłaty przyłączeniowej bądź zaliczania jej na poczet należności za energię (pismo Zakładu z dnia 20 grudnia 1999r.).

Zawiadomieniem z dnia 31 stycznia 2000r. organ antymonopolowy poinformował strony o wszczęciu postępowania administracyjnego w sprawie nakazania Zakładowi zaniechania praktyki monopolistycznej określonej w art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej, polegającej na nadużywaniu pozycji dominującej na lokalnym rynku dostaw energii elektrycznej poprzez narzucanie Wnioskodawcy uciążliwych i przynoszących Zakładowi nieuzasadnione korzyści warunków umowy nr 22/685/98/99 z dnia 9 lutego 1999r. o przyłączenie do wspólnej sieci energetycznej.

W odpowiedzi na zawiadomienie Zakład wniósł o oddalenie wniosku, podtrzymując swoje wcześniejsze wyjaśnienia oraz stwierdził, iż warunków wynikających z umowy o przyłączenie nr 22/685/98/99 nie można uznać za uciążliwe, gdyż miały one swoje oparcie w obowiązujących przepisach, a tym bardziej za przynoszące Zakładowi nieuzasadnione korzyści stanowiły bowiem nieznaczną część w nakładach poczynionych przez Zakład dla

zapewnienia bezpiecznego i pewnego zasilania Wnioskodawcy (pismo z dnia 18 lutego 2000r.).

### **Organ antymonopolowy ustalił, co następuje.**

Wnioskodawca jest firmą działającą od 1992r., zajmującą się przetwórstwem rolno-spożywczym. Dla prowadzenia przez siebie działalności dzierżawił od Cukrowni Głinojeck S.A. budynek byłej stołówki. W 1996r. dzierżawiony przez Wnioskodawcę budynek został nieodpłatnie przekazany Gminie Głinojeck. W dniu 9 stycznia 1997r. Państwo Maciej-Jan i Krystyna Rudziks – na mocy umowy zawartej z Gminą Głinojeck nabyli budynek byłej stołówki wraz z gruntem. Przez cały okres dostawcą mediów do budynków zajmowanych przez Wnioskodawcę, w tym także energii elektrycznej była Cukrownia Głinojeck S.A., która urządzenia służące do zasilania swoich obiektów przemysłowych oraz budynków mieszkalnych położonych w Głinojecku przy Cukrowni wybudowała własnym kosztem i staraniem w latach 1976-1984.

Zakład jest dostawcą energii elektrycznej na obszarze 11.479 km<sup>2</sup> obejmującym część województw: mazowieckiego, łódzkiego, pomorsko-kujawskiego i wamińsko-mazurskiego (dawnej: woj. ciechanowskie i płockie). Zakład utworzył 16 spółek zależnych, z których siedem prowadzi agencję sprzedaży energii elektrycznej oraz obsługę techniczną urządzeń i sieci energetycznej, w tym realizację przyłączy do odbiorców na terenie swego działania, w imieniu i na rzecz Zakładu w ramach zawartych między stronami umów. Za wszelkie działania spółek zależnych, w tym również Rejonu Energetycznego Ciechanów sp. z o.o., który swoim działaniem obejmuje gminę Głinojeck w zakresie wydawania warunków technicznych, wyznaczania opłaty przyłączeniowej jak i przyłączania odbiorców, Zakład odpowiada jak za własne, jest więc stroną we wszelkich sprawach związanych z przyłączaniem nowych odbiorców, a urządzenia i linie energetyczne określonych napięć są jego własnością.

W związku z restrukturyzacją Cukrowni Głinojeck S.A. w 1997, firma ta wystąpiła z inicjatywą przekazania na majątek Zakładu urządzeń elektroenergetycznych. W dniu 3 czerwca 1997r. odbyło się spotkanie pomiędzy przedstawicielami Zakładu, Cukrowni Głinojeck S.A. i Gminy, którego tematem było podjęcie decyzji o przekazaniu przez Cukrownię Zakładowi, stacji TO, z której zasilane były m.in. budynki Wnioskodawcy. Cukrownia wyraziła wolę przekazania nieodpłatnego stacji TO na majątek Zakładu. Warunkiem przejęcia urządzeń przez Zakład miał być odpowiedni stan techniczny infrastruktury energetycznej. Cukrownia jako swój udział w kosztach doprowadzenia urządzeń do właściwego stanu zadeklarowała istniejące urządzenia i linie energetyczne, a Gmina udział w kosztach w odniesieniu do majątku komunalnego. Obecni na spotkaniu ustalili, iż pozostali odbiorcy będą partycypować w kosztach proporcjonalnie do zapotrzebowania mocy. W przypadku braku zgody na partycypację zainteresowani zostaną odłączeni z dniem 1 września 1997r. i winni wystąpić o nowe warunki zasilania do Zakładu.

Pismem z dnia 4 czerwca 1997r. Cukrownia poinformowała Wnioskodawcę, iż warunkiem dalszego zasilania jest przystosowanie stacji TO zgodnie z wymogami Zakładu, a niepodjęcie takich działań spowoduje wyłączenie zasilania z dniem 1 września 1997r.

W dniu 17 maja 1998r. Cukrownia wypowiedziała dotychczasowym odbiorcom, w tym Wnioskodawcy umowę o dostarczanie energii elektrycznej z dniem 1 września 1998r. informując także, iż z tym samym dniem odłączy zasilanie w energię elektryczną. Cukrownia zwróciła się jednocześnie do Zakładu z prośbą o dalsze zasilanie z ww. stacji dotychczasowych odbiorców. W dniu 1 czerwca 1997r. Wnioskodawca zgłosił do Zakładu –

w związku z przewidywaną zmianą – zapotrzebowanie mocy. Pismem z dnia 3 czerwca 1998r. Zakład wezwał Wnioskodawcę do ustalenia z Zakładem warunków technicznych zasilania i zawiadomił, że w przypadku braku zawartej umowy o dostawę energii z Zakładem, Cukrownia wstrzyma dostawę w dniu 1 września 1998r.

W dniu 6 października 1998r. została zawarta pomiędzy Zakładem a Cukrownią umowa o realizację inwestycji wspólnej polegającej na remoncie, modernizacji i budowie urządzeń elektroenergetycznych służących do przesyłu energii elektrycznej. Mocą tejże umowy przeniesiono na majątek Zakładu urządzenia wymienione w protokołach zdawczo-odbiorczych, w tym m.in. stację TO. Paragraf 7 umowy mówił także o przeniesieniu tychże urządzeń na majątek Zakładu dokumentami księgowymi, co zostało dokonane w dniu 31 grudnia 1998r.

Na wniosek z dnia 2 listopada 1998r. Zakład wydał Wnioskodawcy w dniu 4 listopada 1998r. warunki przyłączenia, w których określono konieczność przebudowy i wymiany wyposażenia stacji transformatorowej.

W dniu 9 lutego 1999r. doszło do zawarcia pomiędzy Zakładem, reprezentowanym przez pełnomocnika Zakładu – Rejon Energetyczny Ciechanów Sp. z o.o. a Wnioskodawcą umowy o przyłączenie nr 22/685/98/99. Zgodnie z § 8 tej umowy *Odbiorca zobowiązany jest do zapłaty na rzecz Przedsiębiorstwa Energetycznego opłaty przyłączeniowej, której wysokość jest ustalana na podstawie rzeczywistych kosztów przyłączenia, określonych w § 9 i odpowiada udziałowi Odbiorcy w tych kosztach. Stosownie do § 9 strony zgodnie ustalają wstępną wartość kosztów przyłączenia na kwotę 1 (ust. 1). Wstępna wysokość opłaty przyłączeniowej, o której mowa w § 8 zostaje ustalona na kwotę netto, powiększoną o 22% VAT według kalkulacji kosztów stanowiących załącznik nr 4 do umowy (ust. 2). Ostateczna wartość kosztów przyłączenia zostanie ustalona kosztorysem sporządzonym w oparciu o projekt budowlany z udziałem przedstawicieli stron według Zbioru Jednostkowych Wskaźników Cenowych Z Zakresu Budownictwa Ogólnego, Mieszkaniowego Oraz Przemysłowego (...) za ostatni kwartał przed zakończeniem inwestycji (ust. 3). Ostateczna wartość opłaty przyłączeniowej obciążającej Odbiorcę zostanie ustalona według zasad kalkulacji określonych w załączniku nr 4, po wykonaniu kosztorysu, o którym mowa w ust. 3 z zastrzeżeniem § 18 (ust. 4). Paragraf 18 umowy stanowił, iż w przypadku gdy Prezes Urzędu Regulacji Energetyki zatwierdzi (...) taryfę (cennik) dla ZEP S.A. i z właściwych postanowień tej taryfy będzie wynikał dla Odbiorcy obowiązek zapłaty wyższej opłaty przyłączeniowej niż określona niniejszą umową, wówczas Odbiorca dokona wpłaty różnicy opłat na rzecz Przedsiębiorstwa Energetycznego (...).* W związku z zawartą umową rozpoczęto prace nad modernizacją stacji TO. Zakład udzielił Rejonowi Energetycznemu Ciechanów Sp. z o.o. zlecenie inwestycyjne na przystosowanie stacji transformatorowej TO oraz linii kablowej do zasilania odbiorców, a jednocześnie dokonano wymiany transformatora w ww. stacji.

Wnioskodawca uiścił ustaloną opłatę w ratach pomiędzy dniem 9 lutego 1999r. a 10 marca 1999r. i został przyłączony do przebudowanej stacji.

Zakład argumentował, iż istniejąca stacja transformatorowa TO była typową oddziałową stacją przemysłową wybudowana w 1976r. zasilaną promieniowo kablem 15 kV z rozdzielni głównej Cukrowni Głinojeck, który był wprowadzony bezpośrednio na izolatory transformatora. Wolnostojąca rozdzielnia niskiego napięcia przewidziana do zasilania placu budowy cukrowni i hydroforni, usytuowana była na środku pomieszczenia przeznaczonego na rozdzielnię 15 kV. W okresie późniejszym wykonano z niej zasilanie innych obiektów. Była ona nietypową rozdzielnicą nn nieosłoniętą, niebezpieczna dla obsługi, z układem pomiarowym w polach nn. Obiekty poza Cukrownią były zasilane kablami niskiego napięcia w układzie promieniowym. W związku z bardzo złym stanem technicznym przedmiotowej infrastruktury oraz koniecznością dotrzymania parametrów jakościowych energii i poprawy

bezpieczeństwa obsługi, stacja TO wymagała całkowitej wymiany wyposażenia i wykonania przebudowy kanałów i ścianek działowych oraz prac remontowych budowlanych. Dla jej zasilania został ułożony kabel 15 kV z istniejącej rozdzielni 15kV Cukrowni poprzez stację TO do istniejącej linii napowietrznej 15 kV Kondrajec. Urządzenia energetyczne zasilające obiekty przemysłowe i socjalne Cukrowni, w tym budynek byłej stołówki zajmowany przez Wnioskodawcę wymagały remontu i przebudowy, a ponadto - co zostało zainicjowane przez Cukrownię jako dotychczasowego właściciela tych urządzeń - dla zapewnienia ich sprawności i niezawodności, podłączenia z siecią Zakładu poprzez budowę urządzeń energetycznych służących do przesyłu energii między tymi urządzeniami a siecią Zakładu. Również nie bez znaczenia była konieczność modernizacji stacji sprężelowej zasilającej obiekty Cukrowni, która zresztą na mocy umowy nr 1/98 o realizację inwestycji wspólnej z dnia 6 października 1998r. partycypowała w kosztach tej modernizacji. Z powyższych względów - jak wyjaśniał Zakład - zmieniły się zarówno warunki dostarczania energii elektrycznej jak również podmiot sprzedający tę energię. Przedsiębiorstwo energetyczne dostarcza energię elektryczną odbiorcy na podstawie zawartej z nim umowy sprzedaży energii. Warunkiem zawarcia tej umowy jest spełnienie przez podmiot podłączany określonych wymagań technicznych umożliwiających przyłączenie obiektów do sieci przedsiębiorstwa (art. 7 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997r. - Prawo energetyczne Dz. U. z 1997r. Nr 54, poz. 348 z późn. zm.). Stąd też w dniu 9 lutego 1999r. doszło do zawarcia stosownych umów o przyłączenie obiektów Wnioskodawcy do sieci uwzględniających wydane uprzednio warunki przyłączenia. Przewidziany w ww. warunkach obowiązek Wnioskodawcy do zapłaty opłaty przyłączeniowej wynika wprost z rozporządzenia przyłączeniowego. Ponieważ umowa o przyłączenie została z Wnioskodawcą zawarta jeszcze przed ustaleniem i zatwierdzeniem przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, wysokość opłaty przyłączeniowej została wyliczona zgodnie z § 13 i 16 rozporządzenia przyłączeniowego. Ustalając opłatę przyłączeniową dla Wnioskodawcy wzięto pod uwagę jedynie nakłady na budowę sieci o tym samym napięciu co przyłączy - niezbędne do realizacji przyłączenia (§ 13 ust. 1 ww. rozporządzenia) tj. przebudowy i modernizacji stacji transformatorowej TO z jednoczesnym uwzględnieniem stopnia wykorzystania przepustowości linii energetycznych i transformatora (§ 16 ww. rozporządzenia). Zakład powoływał się także na § 18 zawartej z Wnioskodawcą umowy o przyłączenie, zgodnie z którym zastrzeżono, że opłata może zostać zwiększona w przypadku, jeżeli będzie to wynikało z taryfy zatwierdzonej przez Prezesa URE. Jednakże po wejściu w życie ww. taryfy opłata pozostała na niezmiennym poziomie. Tak więc opłata przyłączeniowa określona na podstawie procentowego udziału prądu odbiorcy, wynikającego z zamówionej mocy, w zdolnościach przesyłowych transformatora i elementów stacji została przedstawiona Wnioskodawcy, który ją zaakceptował. Tak samo zostały wyliczone opłaty przyłączeniowe dla innych odbiorców przyłączanych do rzeczonoj stacji. Zakład przedstawił wyliczenia opłaty przyłączeniowej dla Wnioskodawcy, a także zaznaczył, iż całość nakładów inwestycyjnych związanych z doprowadzeniem do właściwego stanu technicznego wszystkich linii i urządzeń energetycznych przejętych przez Zakład od Cukrowni zamknęła się w kwocie zł, z czego ze środków Zakładu zł. Zakład podkreślał, że środki na inwestycje pochodzą z zysku i odpisów amortyzacyjnych, nie są zatem nieograniczone i nie ma żadnych realnych możliwości, aby Zakład sam całkowicie ponosił koszty finansowania rozbudowy i modernizacji sieci w zakresie niezbędnym do przyłączenia do niej nowych odbiorców. Opłata przyłączeniowa obciążająca z mocy przepisów energetycznych podmiot przyłączany, której sposób wyliczania wynika z rozporządzenia przyłączeniowego, ma zatem częściowo zrekompensować ponoszone na ten cel przez przedsiębiorstwa sieciowe nakłady. Tego rodzaju nakłady inwestycyjne są elementem kosztu Zakładu, których nie pokrywa ustalana w taryfie cena energii elektrycznej. Ponadto utrzymanie i eksploatacja tych

urządzeń związana jest również z dodatkowym obciążeniem finansowym Zakładu, natomiast korzyści z tego czerpie również odbiorca poprzez możliwość korzystania z energii elektrycznej, która doprowadzana jest do niego tymi liniami i urządzeniami. Trudno zatem – zdaniem Zakładu – uznać, że opłata przyłączeniowa naliczona Wnioskodawcy zgodnie z obowiązującymi przepisami przyniosła Zakładowi nieuzasadnione korzyści, skoro jej wysokość kształtowała się na poziomie około                      nakładów bezpośrednio związanych z przyłączeniem tego odbiorcy do sieci oraz około                      łącznie nakładów bezpośrednich i pośrednich (linia kablowa zasilająca stację TO) związanych z tą inwestycją. Nie można również uznać – w opinii Zakładu – że poprzez zobowiązanie Wnioskodawcy do uiszczenia opłaty przyłączeniowej Zakład dopuścił się narzucenia uciążliwych warunków umowy. Obowiązek uregulowania opłaty przyłączeniowej przez podmiot przyłączany (a zatem Wnioskodawcę) wynika z obowiązujących przepisów prawa publicznego (energetycznego) jest warunkiem dokonania przyłączenia jego obiektów do sieci Zakładu. Natomiast powoływany przez Wnioskodawcę wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997r. zapadł przy zupełnie innym stanie faktycznym i nie ma żadnego przełożenia na niniejszą sytuację. Ponadto Zakład wskazał, iż zgodnie z interpretacją Ministerstwa Finansów Departamentu Podatków Pośrednich opłata przyłączeniowa nie podlega opodatkowaniu podatkiem VAT w związku z czym dokonano korekty wpłat dokonanych przez Wnioskodawcę i zwrócono nadpłacony podatek VAT. W swoim wniosku Wnioskodawca domaga się zwrotu                      zł – tj. wartości opłaty przyłączeniowej powiększonej o tenże podatek w wysokości                      zł, która to kwota została Wnioskodawcy zwrócona (pisma Zakładu z dnia 20 grudnia 1999r. i 18 lutego 2000r.).

Wnioskodawca nie zgodził się z taką argumentacją stwierdzając, iż Zakład po przejęciu stacji TO jako nowy właściciel określił zakres niezbędnych modernizacji i związanych z tym inwestycji według własnej oceny. Zakład przedstawił Wnioskodawcy warunki przyłączenia, akceptacją których warunkował zasilanie w energię elektryczną, nie przedstawiając żadnej alternatywy odnośnie innego dostawcy energii. W opinii Wnioskodawcy, sprowadziło się to do akceptacji warunków bądź pozostawania bez energii. Wnioskodawca argumentował także iż stwierdzenie, jakoby zaakceptował przedstawione warunki przyłączenia są stwierdzeniami na wyrost, gdyż w przypadku jej braku, budynki Wnioskodawcy zostałyby odłączone od sieci. Wnioskodawcy nie przekonały wyjaśnienia Zakładu dotyczące wydatków ponoszonych przez Zakład na infrastrukturę techniczną gdyż są one inwestycjami, które faktycznie są jego własnością służą przesyłaniu energii, z której sprzedaży utrzymuje się Zakład. Zdaniem Wnioskodawcy, argumentacja o zbyt wysokich kosztach inwestycji ma się nijak do realizowania tychże inwestycji. Żadna firma produkcyjna bowiem, nigdy nie żąda od swoich odbiorców partycypowania w kosztach zakupu np. nowych maszyn lub technologii, a powoływanie się przez Zakład na ustawę Prawo energetyczne utwierdza tylko Wnioskodawcę w przekonaniu, iż prawo to jest tak skonstruowane, że widzi tylko interes przedsiębiorstw energetycznych (pismo Wnioskodawcy z dnia 7 marca 2000r.).

Zdaniem Zakładu, zarzuty Wnioskodawcy są bezpodstawne. Przed wszystkim urządzenia energetyczne przekazane Zakładowi przez Cukrownię będące – co Zakład już podkreślał – w bardzo złym stanie technicznym, musiały zostać połączone z siecią Zakładu oraz zapewniać zasilanie dotychczasowych odbiorców w sposób pewny i bezpieczny. W tym zakresie Zakład zawodowo trudniący się budową i eksploatacją urządzeń energetycznych posiada niezbędne przygotowanie do ustalenia prac niezbędnych do wykonania, aby przejęte urządzenia nie zakłócały funkcjonowania sieci i nie zagrażały bezpieczeństwu osób i mienia. Zakładowi nie znana jest praktyka zasięgania opinii w tym przedmiocie jakichkolwiek podmiotów zewnętrznych, w tym potencjalnych odbiorców energii. Ponieważ samo przyłączenie Wnioskodawcy do sieci Zakładu związane było z koniecznością jej rozbudowy,

nie powinno dziwić, że rozbudowa i modernizacja stacji została przez jej właściciela zrealizowana przy pomocy własnych wyspecjalizowanych służb. Zakład zgodził się z argumentacją Wnioskodawcy, że nakłady inwestycyjne ponoszone są przez Zakład na własne urządzenia i sieć. Jednakże nakłady te zwiększają jedynie księgowo jego wartość, będąc ewidentnym kosztem działalności Zakładu, a jedynie obrót energią daje Zakładowi dochód. Natomiast sam zwrot nakładów poniesionych z tego tytułu przez Zakład jest długoletni. Zakład zwraca uwagę, iż zwrot nakładów poniesionych przez Zakład w związku z przyłączeniem Wnioskodawcy i innych odbiorców wcześniej korzystających z dostaw energii z urządzeń Cukrowni szacuje się na okres 10 lat, co jest wartością przeciętną dla inwestycji przemysłowych. Ustalenie zatem przepisami obowiązku partycypacji odbiorców w przedmiotowych kosztach w postaci opłaty przyłączeniowej ma swoje uzasadnienie. Korzyści bowiem z rozbudowy sieci i realizacji przyłączeń do niej są przecież bez wątpienia korzyściami dwustronnymi: odbiorcy zasilani są w energię elektryczną a przedsiębiorstwo energetyczne może tę energię sprzedać (pismo Zakładu z dnia 19 kwietnia 2000r.).

Uznając wszystkie okoliczności sprawy z wyjaśnione, organ antymonopolowy poinformował strony o zakończeniu postępowania dowodowego.

#### **Organ antymonopolowy zważył, co następuje:**

Praktyki monopolistyczne ujawniają się na rynku. Ustalenie rynku relewantnego jest koniecznym warunkiem zastosowania przepisów ustawy antymonopolowej. W niniejszej sprawie rynkiem relewantnym (istotnym w danej sprawie w odniesieniu do przedsiębiorcy, w stosunku do którego toczy się postępowanie administracyjne) jest lokalny rynek dostaw energii elektrycznej.

Zakład należy do grupy przedsiębiorców działających w warunkach monopolu naturalnego i jest bezsporne w sprawie, iż przedsiębiorstwo to posiada pozycję monopolistyczną na lokalnym rynku dostaw energii elektrycznej.

Organ antymonopolowy wszczął i prowadził niniejsze postępowanie – zgodnie z żądaniem Wnioskodawcy – w sprawie naruszenia przez Zakład art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 pkt 6 ustawy antymonopolowej za praktyki monopolistyczne uznaje się nadużywanie pozycji dominującej na rynku poprzez narzucanie uciążliwych warunków umów, przynoszących przedsiębiorcy narzucającemu te warunki nieuzasadnione korzyści.

Dla stwierdzenia praktyki monopolistycznej z art. 5 ust. 1 pkt 6 konieczne jest zatem łączne spełnienie następujących przesłanek:

- narzucanie warunków przez podmiot dominujący kontrahentowi,
- uciążliwy charakter warunków umowy,
- osiągnięcie nieuzasadnionych korzyści.

Narzucanie uciążliwych warunków umowy musi mieć charakter przymusowy, wymuszony przez podmiot dominujący posiadaną siłą rynkową. W praktyce rodzą się wątpliwości, czy dany uciążliwy warunek umowy jest narzucony kontrahentowi, czy też został dobrowolnie wynegocjowany w ramach swobody umów, w granicach określonych w art. 353<sup>1</sup> k.c. Orzecznictwo kieruje się zasadą racjonalnego postępowania kontrahenta podmiotu dominującego.

Za uciążliwy warunek umowy należy uznać natomiast każdy warunek oznaczający dla jednej ze stron umowy ciężar większy od powszechnie przyjętych w stosunkach danego rodzaju. Ustalenia te powinny być dokonywane według kryteriów obiektywnych. Należałoby tutaj w szczególności rozważyć, czy w hipotetycznej sytuacji istnienia wolnej konkurencji i tym samym swobody kształtowania przez obie strony treści umowy, przedsiębiorca byłby w stanie wynegocjować kwestionowane postanowienia umowy. Jak wskazuje doktryna testem sprawdzającym, czy dane warunki umowy mają charakter uciążliwy, czy też nie, jest racjonalność zachowania kontrahenta oceniana według hipotetycznego założenia istnienia konkurencji na rynku.

Natomiast osiągnięte przez przedsiębiorcę stosującego praktykę monopolistyczną z art. 5 ust. 1 pkt 6 nieuzasadnione korzyści są odpowiednikiem uciążliwych warunków umów narzuconych kontrahentowi. W relacjach ekwiwalentności wzajemnych świadczeń uczestników umowy nieuzasadnione korzyści określają sytuację korzystniejszą od powszechnie przyjętych w stosunkach danego rodzaju. Nieuzasadnione korzyści powinny być osiągnięte kosztem kontrahenta i pozostawać w normalnym związku przyczynowym z narzuconymi kontrahentowi uciążliwymi warunkami umowy (por. Stanisław Gronowski „Ustawa antymonopolowa. Komentarz.” Wydawnictwo C.H. Beck Warszawa 1996r. str. 135-136).

W przedmiotowej sprawie należy zatem zbadać zarzut postawiony przez Wnioskodawcę w aspekcie przedstawionych wyżej przesłanek.

Niewątpliwie w przedmiotowej sprawie Zakład dysponował w stosunku do Wnioskodawcy przewagą kontraktową, wynikająca z jego pozycji rynkowej, która pozwalała mu narzucać warunki umowy. Wnioskodawca niewątpliwie znajdował się pod presją nie tylko podpisując umowę przyłączeniową z Zakładem, ale już w momencie wystąpienia o przyznanie technicznych warunków przyłączenia. Co charakterystyczne dla tej sprawy Wnioskodawca nie występował do Zakładu w roli klienta, który dopiero rozpoczyna swoją działalność na terenie działania Zakładu i pragnie podłączyć się do sieci. Wnioskodawca był już na tym terenie obecny od lat i korzystał z niezbędnych dostaw energii elektrycznej, jednakże dotychczasowy dostawca wypowiedział umowę, a jego następcą został Zakład. Tym samym Wnioskodawca zmuszony został do przyjęcia warunków Zakładu nie tylko ze względu na fakt posiadania przez Zakład pozycji monopolistycznej, ale również ze względu na fakt, iż w przeciwnym razie musiałby zrezygnować ze swojego dotychczasowego dorobku. Mimo zatem, iż Wnioskodawca nie przedstawił w toku postępowania żadnych dokumentów świadczących o podejmowaniu przez niego prób negocjacji z Zakładem warunków umowy oraz o nieustępliwym stanowisku Zakładu, organ antymonopolowy stoi na stanowisku, iż w tym stanie faktycznym należy uznać, że warunki umowy o przyłączenie do sieci zostały Wnioskodawcy narzucone. Może przy tym jedynie budzić zdziwienie organu antymonopolowego, iż Wnioskodawca kwestionując warunki umowy o przyłączenie, będąc profesjonalnym uczestnikiem rynku nie skorzystał z przysługującego mu prawa złożenia wniosku do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, do której kompetencji należy rozstrzygnięcie sporów indywidualnych odbiorców energii elektrycznej z zakładami energetycznymi. Na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy - Prawo energetyczne, Prezes URE jest organem właściwym do rozstrzygania na wniosek strony sporów polegających m.in. na ustalaniu warunków świadczenia usług polegających na przesyłaniu paliw i energii wydobywanych lub wytwarzanych w kraju.

Jednakże istotą każdego nadużycia monopolistycznej (bądź dominującej) pozycji na rynku jest ograniczenie przez przedsiębiorcę samodzielności pozostałych uczestników rynku i wymuszanie, aby uczestniczyli w obrocie na zasadach im narzuconych i mniej korzystnych niż by to miało miejsce w warunkach istnienia konkurencji.



Należy więc rozpatrzyć kwestię, czy Wnioskodawca mógł wynegocjować z Zakładem inne, bardziej dla siebie korzystne warunki umowy w sytuacji istnienia nieskrępowanej konkurencji na rynku dostaw energii, a zatem czy te narzucone warunki były faktycznie uciążliwe i przynosiły Zakładowi nieuzasadnione korzyści. Przy czym nie można w tym aspekcie abstrahować od konkretnego zarzutu postawionego przez Wnioskodawcę, który nie dotyczył wysokości pobranej opłaty (Wnioskodawca domaga się jej zwrotu w całości), ani zakresu warunków technicznych przedstawionych przez Zakład, co wydaje się sugerować pismo z dnia 7 marca 2000r. (zakresu robót Wnioskodawca nigdy wcześniej nie kwestionował), ale dotyczył pobrania opłaty przyłączeniowej w ogóle.

Rozpatrując tak postawiony zarzut należy jednoznacznie stwierdzić, iż Zakład miał prawo pobrać od Wnioskodawcy, a także od innych odbiorców korzystający wcześniej z dostaw energii z urządzeń należących do Cukrowni Głinojeck.

Rozporządzenie przyłączeniowe, na które wielokrotnie w trakcie prowadzonego postępowania powoływał się Zakład, które określało szczegółowe warunki pokrywania kosztów przyłączenia weszło w życie 1 stycznia 1999r. Zgodnie z § 13 tego rozporządzenia, koszty przyłączenia do sieci określa się na podstawie: (1) nakładów na budowę przyłączy, (2) nakładów na budowę lub rozbudowę sieci o tym samym napięciu co budowane przyłącze – niezbędną do realizacji przyłączenia. Koszty przyłączenia ponoszone przez przedsiębiorstwo sieciowe, wynikające z warunków przyłączenia, stanowią podstawę do ustalenia w taryfie lub w umowie o przyłączenie, opłaty za przyłączenie. Koszty przyłączenia są pokrywane w formie: (1) określonej w taryfie – opłaty ryczałtowej za przyłącze i za rozbudowę sieci o tym samym napięciu co budowane przyłącze, (2) określonej w umowie o przyłączenie – opłaty ustalonej na podstawie indywidualnych rzeczywistych kosztów realizacji przyłączenia. Paragraf 16 ww. rozporządzenia stanowi, iż przy określaniu udziału wnioskodawcy w pokrywaniu rzeczywistych kosztów przyłączenia uwzględnia się stopień wykorzystania przepustowości linii elektroenergetycznych i transformatorów, określonych jako stosunek mocy przyłączeniowej do mocy czynnej, jaką w sposób trwały można przesyłać tą linią, lub do mocy znamionowej transformatora. Rozporządzenie taryfowe, które obowiązywało od dnia 21 listopada 1998r. określało szczegółowe zasady kształtowania i kalkulacji taryf przez przedsiębiorstwo energetyczne. Opłata przyłączeniowa pobrana przez Zakład skalkulowana została w oparciu o przepisy tych właśnie rozporządzeń. Wprawdzie taryfa dla Zakładu została przez Prezesa URE zatwierdzona w dniu 17 lutego 1999r., a więc dziewięć dni po podpisaniu umowy przyłączeniowej pomiędzy Zakładem a Wnioskodawcą, jednakże sankcjonowała ona pobraną przez Zakład opłatę.

Należy podkreślić, iż w obecnym stanie prawnym opłaty pobierane przez przedsiębiorstwa energetyczne są zatwierdzane przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Tym samym obecnie obowiązujące przepisy wskazują, że to właśnie Prezes URE czuwa, aby przedsiębiorstwa energetyczne nie wykorzystywały posiadanej pozycji rynkowej poprzez ustalanie i pobieranie opłat za świadczone usługi w nieuzasadnionej wysokości. Kompetencje Prezesa URE w tym zakresie wynikają z uprawnień do zatwierdzania jak i kontrolowania taryf przedsiębiorstw energetycznych (art. 23 ust. 2 pkt 2 ustawy – Prawo energetyczne). Organ antymonopolowy nie może natomiast zarzucać ani uwzględniać zarzutu stosowania praktyk monopolistycznych przez przedsiębiorstwo energetyczne, jeżeli przedsiębiorstwa te pobierają opłaty w wysokości zatwierdzonej przez organ regulujący ich działalność. Opłaty w takiej wysokości nie przynoszą przedsiębiorstwom nieuzasadnionych korzyści, nad czym czuwa Prezes URE, który w myśl art. 45 ust. 1 ustawy Prawo Energetyczne, zatwierdzając przedstawione przez przedsiębiorstwa energetyczne taryfy, powinien zapewnić (1) pokrycie uzasadnionych kosztów działalności przedsiębiorstw energetycznych, (2) ochronę interesów odbiorców przed nieuzasadnionym poziomem cen.

Zatem wobec faktu wypowiedzenia Wnioskodawcy umowy o dostawę energii przez dotychczasowego dostawcę tj. Cukrownię, Zakład przyłączając Wnioskodawcę do swojej sieci mógł pobrać opłatę przyłączeniową w wysokości wynikającej z przepisów wskazanych wyżej rozporządzeń. Przy czym należy podkreślić, iż nie jest to inwestycja w cudzy majątek – jak ocenia to Wnioskodawca. Opłaty te mają charakter opłaty za konkretną usługę tj. przyłączenie do sieci.

Wyjaśnienia wymaga również, iż wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997r., który przywołuje Wnioskodawca na poparcie swoich roszczeń względem Zakładu dotyczył sprawy o innym stanie faktycznym, mającej swoje miejsce w stanie prawnym z okresu przed wejściem w życie tak ustawy Prawo energetyczne jak i przepisów wykonawczych do tejże ustawy, ustalających zasady finansowania robót związanych z przyłączeniem podmiotów do sieci elektroenergetycznej dostawcy tj. rozporządzenia przyłączeniowego oraz rozporządzenia taryfowego, a więc w okresie kiedy brak było szczegółowych regulacji prawnych dotyczących przyłączania do sieci odbiorców energetycznych. Wyrok ten dotyczył bowiem obciążania odbiorcy energii obowiązkiem wykonania własnym kosztem i staraniem urządzeń energetycznych, które następnie przejmowane były nieodpłatnie przez dostawcę energii. Bowiem w świetle uchwały Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 1991r. (Dz. U. z 1991r. Nr 116, poz. 507) podłączenie urządzeń energetycznych do sieci przedsiębiorstwa energetycznego wywiera skutki w sferze prawa własności. Z tym momentem urządzenia te przechodzą na własność zakładu energetycznego, a to stosownie do art. 49 i 191 k.c. Przejście sfinansowanych przez odbiorcę urządzeń na rzecz przedsiębiorstwa bez zrekomensowania poniesionych nakładów na budowę jest z jednej strony uciążliwością dla odbiorcy, a z drugiej strony przysparza przedsiębiorstwu energetycznemu nieuzasadnionych korzyści, gdyż z naruszeniem zasady ekwiwalentności świadczeń wynikających z umów wzajemnych (art. 487 § 2 k.c.) uzyskał mienie znacznej wartości, które wykorzystuje do prowadzenia własnej działalności gospodarczej. W takiej sytuacji przedsiębiorstwo nie może uchylić się od rozliczenia tych nakładów w umowie, z tym że partycypacja (i jej zakres) może przybierać różne formy. Według ww. uchwały stosunki między zakładami energetycznymi a odbiorcami energii, na których koszt wykonane zostały urządzenia energetyczne w celu poboru energii, podlegają ocenie na podstawie przepisów kodeksu cywilnego. Uchwała wskazuje bowiem, że w ramach swobody umów strony mogą w drodze porozumienia ustalić, kto ma ponosić wspomniane koszty i nie jest wyłączone umowne obciążenie nimi odbiorcy. Takie stanowisko zajmuje również Sąd Antymonopolowy stwierdzając, że partycypacja w kosztach realizacji inwestycji energetycznych może przybierać różne formy i bynajmniej nie oznacza zwrotu odbiorcy całości nakładów (por. wyrok Sadu Antymonopolowego z dnia 12 marca 1997r. sygn. akt XVII Ama 78/96). Jest bowiem bezsporne, że z urządzeń wybudowanych przez odbiorcę każda ze stron odnosi korzyści. I tak, odbiorca ma możliwość korzystania z prądu, zaś przedsiębiorstwo osiąga zyski ze sprzedaży energii.

Czym innym jest jednak pobieranie opłat za przyłączenie, co miało miejsce w przedmiotowej sprawie, a czym innym przerzucanie ciężaru finansowego budowy urządzeń energetycznych na barki odbiorców. Jest oczywiste, że obecne przepisy ustawy Prawo energetyczne sankcjonują pobieranie opłat za przyłączenie, ich wysokość reguluje tak ustawa jak i przepisy do niej wykonawcze, a zatwierdza w taryfie Prezes Urzędu Regulacji Energetyki.

Tym samym należy uznać zarzut naruszenia przez Zakład art. 5 ust. 1 pkt 6 za bezzasadny.

Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w sentencji.

Od decyzji niniejszej służy odwołanie do Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego za pośrednictwem niniejszej Delegatury w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia decyzji.

DYREKTOR  
Delegatury w m.st. Warszawie  
*Jarosław Król*

Otrzymują:

**Zakład Energetyczny Płock S.A.**  
ul. Wyszogrodzka 106  
09-400 Płock

**RUDIX Sp. z o.o.**  
Zygmuntowo 37  
06-450 Głinojeck

